



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVIII: 2020

Grudziądz, dnia 01.10.2020 r.

Nr 43 (657)

1204. spotkanie

Marek Szajerka

Budziki w stylu modernizmu z 1 poł. XX w.

Pokłosie retrospektywnej światowej wystawy budzików

i zegarów mechanicznych

w Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi

w Grudziądzu.

(13.03.-1.09.2019)

Temat zegarów mechanicznych, w tym i budzików posiada ogromną bibliografię, tak w tradycyjnej formie drukowanej, jak i elektronicznej, dostępnej w Internecie.

Mimo to, każda nowa publikacja wprowadza do obiegu jakąś kolejną część wiedzy. Kolekcjonerzy, badacze, w tym etnografowie i historycy sztuki podejmują różne zagadnienia. Najbardziej popularne są opracowania wg firm, regionów specjalizujących w produkcji zegarów w szerokim tego pojęcia znaczeniu.

Zapewne pionierem badań historycznych nad budzikami mechanicznymi w Polsce jest Henryk Golka¹.

W Polsce takim gremium badawczym jest niewątpliwie Klub Miłośników Zegarów i Zegarków, posiadający swoją stronę internetową². W zasadzie w tym temacie każdy kolekcjoner jest jednocześnie badaczem, gdyż docieka cech identyfikacyjnych eksponatu, który posiada w kolekcji. Niejednokrotnie na forum pokazuje swoje zabiegi konserwatorskie. Kwerenda bibliograficzna, aktualizowana przez użytkowników *Forum* jest dostępna w dziale *Wiadomości*³.

¹ H. Golka, „Zegary do czarnej roboty”, Wrocław 2002, ss. 108. W 2012 r. w wersji elektronicznej Autor ten opublikował artykuł *Rozwój i zmierzch budzika mechanicznego*.

Zob. <http://gazeta-kolekcjonera.myvimu.com/rozwoj-i-zmierzch-mechanicznego-budzika/>

² Klub Miłośników Zegarów i Zegarków posiada swoją stronę internetową pod adresem:

<https://zegarkiclub.pl/forum/>

³ <https://zegarkiclub.pl/forum/forum/64-wiadomo%C5%9Bci/> Najnowszy przykład z tej strony: Łukasz Biały, *Fenomen firmy Gustaw Becker*. Posty z recenzjami użytkowników, od 25.09.2020.

<https://zegarkiclub.pl/forum/topic/29423-ksi%C4%85%C5%BCki-o-zegarach/page/5/>

W dziedzinie kolekcjonowania zegarów odrębną kwestią są kwestie techniczne budowy danego zegara i jego ewentualnej naprawy. Tu często trzeba korzystać z pomocy profesjonalnych zegarmistrzów. Ten zawód, z powszechnego dawniej, stał się obecnie elitarny. Coraz więcej jest postów na forum, dotyczących poszukiwań zakładów zegarmistrzowskich po Polsce, nawet w promieniu kilkuset kilometrów od miejsca zamieszkania danego kolekcjonera.

Swoją rolę założyciele KMZ i Z określają następująco:

Kim jesteśmy?

Klub Miłośników Zegarów i zegarków jest największą i najbardziej znana polską organizacją, której idea jest szerzenie ogólnej wiedzy, w tym historii polskiego oraz światowego zegarmistrzostwa.

Nasza działalność stara się objąć wszystkie aspekty świata czasomierzy: zegarki, firmy, które je produkują oraz społeczeństwo miłośników zegarków, które je projektuje, produkuje, nosi i docenia.

Staramy się skupić wokół siebie nie tylko wąskie grono specjalistów, lecz również entuzjastów i osoby rozpoczynające swoją przygodę z tym artystycznym rzemiosłem.

Klub Miłośników Zegarów i Zegarków tak w momencie powstania jak i dziś, jest jedyną niekomercyjną organizacją w Polsce, skupiającą miłośników zegarów i zegarków.

Jego powstanie w roku 2004, zupełnie nowym i dopiero tworzącym się po zmianach politycznych społeczeństwie i w innych – po zmianach ekonomicznych warunkach, można na pewno uznać za evenement.

Porównując z innymi krajami Klub jest organizacją wyjątkową i unikatową a wartości wynikającej z jego istnienia i aktywności nie można przecenić⁴.

Zalogowanymi użytkownikami *Forum* są również osoby z innych państw, np. Finlandii, Litwy, Wielkiej Brytanii.

Aktywność użytkowników *Forum* jest ogromna. Przykładowo temat *Nasze budziki*, założony w 2012 r. wg stanu z 2 października 2020 r. ma 3473 odpowiedzi i 347 992 wyświetlenia. Użytkownik z Wilna np. w sposób perfekcyjny pokazuje historię radzieckich budzików *Slava*. Można nawet napisać, że w ten sposób stworzył katalog tych budzików. Tych budzików wyprodukowano kilkadziesiąt milionów a ich wzornictwo przemysłowe jest bardzo bogate.

Właśnie to wzornictwo przemysłowe wciąga kolekcjonerów, gdyż same mechanizmy, często bez większych modyfikacji, jak była udana konstrukcja, były produkowane przez dziesięciolecia przez daną firmę. Przykładem jest mechanizm budzika podróznego *Europa*, który w różnych krajach był produkowany przez ok. 100 lat. Gdyby patrzeć na mechanizm, to wystarczyłoby kilka – kilkanaście egzemplarzy danej firmy. Mechanizm budzika *Slava*, również z niewielkimi modyfikacjami, w zasadzie najczęściej czytelnymi dla zegarmistrzów, produkowano przez ok. 50 lat.

⁴ <https://kmziz.pl/o-nas>

Z tych powodów zdecydowałem się oprzeć ten popularyzatorski artykuł na bazie *Forum Klubu Miłośników Zegarów i Zegarków*. Tym bardziej, że ten artykuł nie pretenduje do miana jakichś specjalistycznych przyczynków badawczych w temacie zegarów, w tym budzików.

W założeniu działalności publicystycznej Koła Miłośników Dziejów Grudziądza nawiązuje on do artykułów o secesji w Grudziądzu, opublikowanych w Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądza. W przypisie przykładowe pozycje⁵. W artykule o Alim Sladku, Janusz Hinz dużą wagę przywiązał do jego zainteresowania, jako społecznego opiekuna zabytków, zniszczonego ok. 1974 r. grobowca Sawitzkiego, z 1910 r., z czarnego granitu szwedzkiego, z marmurową rzeźbą Pandory. Autorem projektu grobowca i wykonawcą był malarz i rzeźbiarz, impresjonista Joseph Tibor (1877-1922). To nie wchodzi w zakres tematyczny artykułu o sztuce użytkowej w przypadku budzików, ale niejako na marginesie, grobowiec Sawitzkiego był w stylu Art deco, z artykulacją kanciastych brył geometrycznych, szkoły architektonicznej Bauhaus. W Grudziądzu reprezentatywnym przykładem jest gmach Zespołu Szkół Technicznych im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich.

W 2019 r., z punktu widzenia promocji kolekcjonowania zegarów, szczególnie budzików ważna była wystawa w Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu.

Nie jest obiektywne pisanie o czymś, czego jest się współtwórcą. Jednak wyłącznie pozytywne opinie o tej wystawie, wyrażone na *Forum Klubu Miłośników Zegarów i Zegarków* usprawiedliwiają takie podejście do zagadnienia⁶.

O wystawie tej był następujący anons ze strony Muzeum, zredagowany przez Martę Bolek-Maszewską 15.02.2019 r.

Wystawa „Świat budzików i zegarów mechanicznych z kolekcji Marka Szajerki”. Na wystawie Świat budzików i zegarów mechanicznych z kolekcji Marka Szajerki zaprezentowanych będzie ponad 400 budzików i zegarów mechanicznych.

Właścicielem kolekcji jest grudziądzki historyk, emerytowany nauczyciel – Marek Szajerka. Zakres chronologiczny prezentowanych na wystawie obiektów jest bardzo szeroki, począwszy od 2 połowy XIX wieku aż do początku XXI wieku.

⁵ Zob. A. Sobolewski, *Kamienica przy ul. Długiej 1 w Grudziądzu*, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok XVII: 2019, nr 33 (610), ss. 8. Artykuł o Alim Sladku (1933-2002), propagatorze historii architektury, w tym secesji: T. Rauchfleisch, *Ali Sladek*, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok X: 2012, nr 35 (340), ss. 3; J. Hinz, *Ali Sladek i jego zainteresowania artystyczne oraz spuścizna w postaci artykułów w prasie codziennej Grudziądza*, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok XVIII: 2020, nr 41 (655), ss. 24.

⁶ W trakcie pisania tekstu artykułu, wg stanu z dn. 2.10.2020 r. nie odnotowałem żadnej negatywnej uwagi odnośnie wystawy. Są natomiast dyskusje na temat konkretnych egzemplarzy, które rozwijają horyzont wiedzy na dany temat. Jak to w dyskusjach, czasami trzeba oddać rację innym osobom, posiadającym większą wiedzę w danym temacie.

Kolekcja nie ogranicza się jedynie do budzików i zegarów produkcji polskiej. Na wystawie będzie można znaleźć eksponaty z całego świata, między innymi z Chin, Korei Południowej, Niemiec, dawnego Związku Radzieckiego, Francji, wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Elementami ekspozycji będą także eksponaty dotyczące grudziądzkiego cechu zegarmistrzowskiego z okresu zaboru pruskiego i II RP.

Kolekcja będzie poszerzona o pojedyncze egzemplarze ze zbiorów prywatnych a także ze zbiorów Muzeum w Grudziądzu.

Wernisaż: 13 marca 2019 r., godz. 17., Gmach Główny Muzeum.

Wystawa będzie prezentowana do 1 września 2019 r.⁷

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że z konsekwencji tej wystawy wówczas zdawał sobie sprawę wyłącznie jej komisarz Dawid Schoenwald, kierownik Działu Historii w grudziądzkim Muzeum.

Wystawa ta pokazała obszary mało spenetrowane przez kolekcjonerów, pisząc językiem podróźniczym, dziewicze. Ta wystawa żyje nadal w strefie wirtualnej. Dotyczy to polskich budzików, wyprodukowanych po 1945 r. przez łódzka firmę *Poltik*, radzieckie budziki *Jantar*, *Sewani*, *Witiaz*, budziki chińskie, budziki czechosłowackie *Prim*. Kolekcjonerzy, w tym np. budzików radzieckich spostrzegli, że bogactwo wzornictwa przemysłowego to nie tylko wielomilionowa produkcja gabineutowej *Slavy*. Podobnie z budzikiem popularnym *Poltik*.

Były one w świetle definicji popularnymi w XX w. Teraz są przedmiotami kolekcjonerskimi.

W tym miejscu warto zacytować klasyfikację budzików z podręcznika szkolnego dla zegarmistrzów:

[...] W zależności od przeznaczenia, wielkości i kształtu obudów oraz jakości wykonania rozróżnia się budziki:

- *Stołowe, gabinetowe,*

Noszone: portfelowe, czyli podróźne, kieszonkowe, naręczne.

Najbardziej rozpowszechnione są budziki popularne. Są to tanie zegary średnich rozmiarów w różnych obudowach, przeważnie blaszanych, okrągłych, z dzwonkiem na wierzchu, wewnątrz lub z tyłu. Średnica takiego mechanizmu wynosi powyżej 70 mm.

Budziki gabinetowe wyróżniają się przede wszystkim pięknymi obudowami o różnych kształtach oraz trwałymi i dobrze wykonanymi mechanizmami. Są one zwykle mniejsze od budzików popularnych. Budziki gabinetowe produkcji radzieckiej MIR lub SLAVA mają proste

⁷ Za: http://muzeum.grudziadz.pl/wydarzenie-476-wystawa_swiat_budzikow_i_zegarow-szczegoly-2389.html Na wystawę swoje eksponaty użyczyli również kolekcjonerzy: Grzegorz Miedzianowski, Leszek Misiaszek, Wojciech Rudnicki, Marek Szczepkowski oraz zegarmistrz Janusz Baldyga. Za udzieloną pomoc serdecznie dziękuję. Słowa podziękowania i uznania należą się także dla Dyrektora Muzeum Wioletty Pacuszka oraz Kierownikowi Działu Historii Dawida Schoenwalda.

obudowy, ale bardzo dobre mechanizmy, których balans i wychwyt szwajcarski mechanizmu chodu pracują na 11 kamieniach.

Budziki portfelowe, czyli podróżne, mają mechanizmy podobne do małych budzików gabinetowych. Są jednak zwykle cieńsze i umieszczone przeważnie w skórzanych futerałach portfelowych.

*Budziki kieszonkowe, zwłaszcza nareczne [...]*⁸.

W świetle tej klasyfikacji budzików, sformułowanej prawie pół wieku temu nabiera kontrastu grudziądzka wystawa budzików z 2019 r. Była to w dużej mierze światowa wystawa budzików popularnych. Trzeba też pamiętać, że rozdział produkcji budzików mechanicznych, trwający ok. 120-130 lat, został na przełomie XX/XXI w. zamknięty.

Osoby pragnące mieć taki gadżet, penetrują aukcje internetowe, bazy itp.

Przypuszczam, że była to pierwsza światowa wystawa retrospektywna budzików Polsce, chronologią obejmująca cały okres produkcji na taką skalę, biorąc pod uwagę też ilość wystawionych eksponatów z całego świata.

Z wyjątkiem budzików kieszonkowych, pokazane zostały wszystkie typy wg definicji W. Al. Podwapińskiego, najwybitniejszego znawcy zegarów w okresie Polski Ludowej.

Po tej nieproporcjonalnie obszernej części ogólnej, uzasadniającej podjęcie tematu modernizmu, występującego w masowej produkcji przemysłowej zegarów przejdę do definicji modernizmu. Skorzystam tu z artykułu internetowego historyk sztuki z Uniwersytetu Jagiellońskiego Ewy Małgorzaty Tatar:

Modernizm [łac. Modernus – nowoczesny, ang. modernism – nowoczesność]. Modernizm to najogólniej określenie prądów w kulturze, które są nowatorskie w stosunku do poprzedniej epoki. W znaczeniu historycznym obejmował zespół zjawisk w kulturze umysłowej od lat 80. XIX wieku do ok. 1910 roku. Czasem mianem tym określa się również secesję. [...]. Modernizm w architekturze pojawia się zasadniczo w dwóch znaczeniach: jako określenie funkcjonalizmu międzywojennego oraz na określenie ogółu zjawisk w architekturze od końca XIX wieku po postmodernizm, charakteryzujących się odchodzeniem od historyzmu w kierunku prostoty i funkcjonalności, czyli tzw. stylu międzynarodowego⁹. [Ewa Małgorzata Tatar]

W szeroko pojętej chronologicznie wykładni definicji modernizmu były różne kierunki stylistyczne, np. *Art deco*, *Deutscher Werkbund* w architekturze. „Celem Werkbundu było podniesienie wartości pracy rzemieślniczej we współdziałaniu artystów, przemysłu i rękodziela. Miało być punktem zbornym dla wszystkich, którzy

⁸ W. Al. Podwapiński, B. St. Bartnik, *Technologia mechanizmów zegarowych. Mechanizmy*, Warszawa 1976, wyd. I, s. 256-257.

⁹Za:<https://ninateka.pl/kolekcja/sztuka-wspolczesna/alfabet-artykul/ksw-modernizm>

są uzdolnieni i zamierzają wykonywać pracę wysokiej jakości. Był to statut oparty na ideach Williama Morrisa (1834-1896)¹⁰, artysty, pisarza, filozofa¹¹.

Ze stylem architektonicznym musiało i musi harmonizować wyposażenie wnętrz. Zegary są nieodłącznym elementem takiego wyposażenia.

W dalszej części artykułu, w formie aneksu albumowego, pokażę na kilku przykładach jak modernizm, łącznie z secesją, zaliczaną przez historyków sztuki do tego nurtu był realizowany. Pokażę budziki oraz chodziki¹² z Francji, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Niemiec, w zbliżonych przedziałach czasowych.

Aneks fotograficzny z komentarzami

[Wszystkie pokazane budziki i chodziki pochodzą z kolekcji autora artykułu.]

1. Budzik francuskiej firmy Lille w obudowie z czarnego granitu szwedzkiego. Lata ok. 1890-1914. W koronie motyw roślinny.
2. Obudowa z zielonego marmuru indyjskiego. Lata 90. XIX w. Wtórnie włożony mechanizm chodzika z l. ok. 1918-1939. W koronie głowy baranów, symbolizujące zapewne złote runo. Aplikacje nie są kompletne.



3. Chodziki w obudowie marmurowej niemieckiej firmy Kienzle z ok. 1923 r.
4. Chodziki w obudowie marmurowej, anonimowej firmy. 1933 r.

¹⁰ Zob. W. Koch, *Style w architekturze. Arcydzieła budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne*, Warszawa 1996, hasło Architektura współczesna; Deutchner Werkbund, s. 382. Tamże obszerny wstęp do hasła *Secesja i architektura współczesna*, s. 274 - 277.

¹¹ Zob. [Ikony designu] *William Morris – mistrz roślinnych wzorów!*
<https://www.domolubni.pl/ikony-designu-william-morris-mistrz-roslinnych-wzorow/>

¹² Chodziki to wersja zegara bez funkcji dzwonienia, czy też wybijania godzin.



5. Budzik Made in France. Lata 30. XX w.
6. Chodzik w stylu Art deco, firmy niemieckiej Georg Würthner z lat 30. XX wieku.



7. Chodzik figuralny wykonany ze stopu metali. Koń przy drzewie. Firma nieznana. Wtórnie wstawiony chodzik niemieckiej firmy Junghans. 1 poł. XX w.
8. *Ariadna na panterze*. Miniatura dzieła Johanna Heinricha von Danneckera (1758-1841). Chodzik niemieckiej firmy Kienzle z lat 20. XX w.



9. Budzik gabinetowy francuskiej firmy Jacard w stylu Art deco, lata 30. XX wieku.
10. Chodzik gabinetowy w stylu Art deco.



11. Budziki, tzw. kapliczkowe, z lat ok. 1900-1930. Ekspozyty po częściowej rekonstrukcji aplikacji i w całości koron. Budziki niemieckich firm Kienzle i Junghans.



12. Budzik, tzw. kareciak, firmy Junghans, z lat 20. XX w., wyprodukowany w Chinach.



13. Budzik popularny. Junghans z 1911 r.

14. Budziki warszawskiej firmy GF, z lat 1891-1914.



15. Budzik drewniany, tzw. kapelusz Napoleona, z lat 20. XX w.



16. Budzik amerykańskiej firmy Waterbury z lat ok. 1906-1919.



17. Budzik podróżny niemieckiej firmy Rense z 1912 r.

18. Budzik podróżny szwajcarskiej firmy Eterna, model opatentowany w 1908 roku.



19. Budzik oficcerski, tzw. kostka, lata 30. XX w.



Pokazany album pokazuje, jak bogate było wzornictwo budzików, małych chodzików w stylu szeroko pojętego modernizmu.

Jak już wcześniej zaznaczyłem, nie jest to jakaś specjalistyczny artykuł a bardziej materiał zachęcający do kolekcjonowania zegarów, zegarków, w tym również tych dawniej określanych, jako popularne.

Wiele z nich przestało być już dawno popularnymi na rynku kolekcjonerskim.

Warto pamiętać, jakich spustoszeń dokonała np. II wojna światowa. Przykładowo Grudziądz, miasto liczące ok. 70 tys. mieszkańców zostało zniszczone w ok. 60-70 %. Ile sprzętu domowego uległo wtedy zniszczeniu, w tym budzików?

Było to miasto bardzo bogate i nowoczesne w tamtym okresie. Przed wybuchem I wojny światowej większe od Torunia.

W nawiązaniu do wystawy budzików w grudziądzkim Muzeum warto przytoczyć fragment przedmowy z książki historyk sztuki Ireny Huml, napisanej prawie pół wieku temu, a odnoszących się do przedmiotów codziennego użytku, które z biegiem lat stają się dziełami sztuki użytkowej:

[...] *Dzięki wizji plastycznej, każde dzieło ręk artysty jest przedmiotem artystycznym, niezależnie od swoich funkcji. Próba wprowadzenia terminu sztuka użytkowa przedmiotu jest tym bardziej uzasadniona, że dzieła tego typu powstają coraz liczniej, wzbogacając z każdym rokiem dorobek współczesnej plastyki.*

„Sztuka bez złotych ram”, o jakiej marzył Stanisław Wyspiański, to sztuka dnia codziennego, która kształtuje powszechnie upodobania, stanowiąc równocześnie ich wykładnik i odzworowanie. Twórcy kilku generacji nasycaли ją odmiennymi treściami, nadawali wieloraki kształt plastyczny, czyniąc ją często narzędziem międzyludzkiego porozumienia. Długo nie doceniana, z uwagi na utylitarny najczęściej charakter przedmiotów w jakich się wyrażała, w czasach najnowszych została nobilitowana. Z jednej bowiem strony wartościowym stał się na przykład niemal każdy przedmiot z minionego okresu, bez względu na to, czy jest to wyrób ręcznego rzemiosła czy produkt wykonany fabrycznie, z drugiej strony przyczyniły się do tego przemiany zachodzące we współczesnej plastyce.

Sztuką przedmiotu zajmuje się wielu twórców różnych specjalności, zwłaszcza malarzy, sięgających z upodobaniem i znakomitymi rezultatami po tworzywa właściwe dawniej rzemiosłu. Nie bez wpływu na zmianę statusu tej dziedziny plastyki pozostało też podniesienie do rangi artystycznej wytwórców sztuki ludowej, mieszczącej się dawniej w innych kategoriach ocen. Wreszcie wzornictwo przemysłowe, rozwijające się wraz z ogólną mechanizacją produkcji i nowymi technologiami, stało się także polem doświadczeń, zwłaszcza w dziedzinie multiplikacji¹³ form sztuki odciążało sztukę przedmiotu od supremacji użytkowości. [...]

Do zilustrowania książki posłużyły głównie reprodukcje zawarte w czasopiśmie. Tylko bowiem nieznaczna część opisanych obiektów, zwłaszcza z 1. połowy XX wieku, dotrwała do naszych czasów. Stało się tak zapewne dlatego, że muzea w dość ograniczonym zakresie gromadziły obiekty sztuki stosowanej. Pozostające w prywatnym posiadaniu eksponaty lub ich zespoły szybko ginęły z pola widzenia, nie katalogowane przez nikogo, uległy rozproszaniu lub zniszczeniu¹⁴.

Podobnie w środowisku lokalnym, kulturowe znaczenie przedmiotów użytkowych dostrzegał wspomniany już artysta plastyk Ali Sladek. Obecnie w Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądzka Redakcja postanowiła przypomnieć

¹³ W dawniejszej polszczyźnie słowo multiplikacja oznaczało mnożenie, pomnażanie. [Przyp. M. Sz.].

¹⁴ I. Huml, *Polska sztuka stosowana XX wieku*, Warszawa 1978, s. 7-8. Od Autorki Warszawa 1974. Irena Huml, (1928-2015), historyk sztuki, profesor nauk humanistycznych. Prowadziła badania w zakresie wzornictwa przemysłowego. Była autorytetem w tej dziedzinie.

w kilku cyklach dorobek autorski, tego trochę już zapomnianego grudziądzkiego społecznika, działacza kultury i opiekuna zabytków¹⁵.

W 2020 r., po ćwierćwieczu od publikacji artykułu Jego apel brzmi jak ponadczasowe przesłanie dla następnych pokoleń. Ali Sladek zachwycił się architekturą secesyjną w Grudziądzu, której sporo się zachowało, mimo, że miasto było w 1945 r. potwornie zniszczone. To, czego nie dokonała wojna, to w dużej mierze kontynuowali architekci ze szkoły socrealizmu. Ostatecznie ofiarą socrealizmu padła np. nadająca się do odbudowy południowa pierzeja al. 23 Stycznia. Aczkolwiek ten kierunek jest też kontynuacją modernizmu¹⁶.

Popularne są w codziennym użyciu klamki drzwi i okien oraz okucia drzwi wejściowych dla listów. Kolekcjonerom polecam trud poszukiwań za pięknymi napastrkami, igelnikami, szczypczykami „bocianimi”, ramkami do fotografii, nie mówiąc o pięknych srebrach stołowych, z których unikalne są ściennie koziołki pod sztukę i pierścienie na serwety. Bogatszym polecam srebrne tacki z cukiernicą i dzbanuszkami do śmietanki z obowiązkowymi szczypczykami do cukru w kostkach. Istnieje jeszcze wielka różnorodność zestawów na biurka dla pań i panów, teczki na grafiki, obrusy, serwetki, bibularze. Może zachowały się portiere i lambrekiny, kapy na łóżka czy lampy oliwne. Były w modzie kiedyś wymyślne parawanki i ekrany stawiane przed lampą. Można wymienić wiele cacek z tego okresu. Życzę świeżego spojrzenia i odkrycia cennych zabytków¹⁷.

W świetle fragmentu tekstów I. Huml oraz A. Sładka pisanie o ogromnym znaczeniu naukowo-popularyzatorskim grudziądzkiej wystawy budzików nie jest przesadą¹⁸.

Kilka zdjęć z wystawy budzików w Grudziądzu.

20. Zdjęcie folderu z wystawy.

¹⁵ A. Sladek, *Kamienica i kamienicznik*, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok XVIII: 2020, nr 42 (656), ss. 4.

¹⁶ Np. do Gminnego Rejestru Zabytków został wpisany Dworzec PKP z poł. l. 60. XX w.

¹⁷ A. Sladek, op. cit. s. 3-4.

¹⁸ Z materiałów po wystawie Muzeum w Grudziądzu dysponuje w formie elektronicznej retrospektywnym katalogiem budzików, zawierającym ok. 400 pozycji, w tym chyba najbardziej cennym, katalogiem budzików łódzkiej firmy Łódzka Fabryka Zegarów/Poltik/Mera-Poltki. Materiały te mogą się kiedyś przydać do jakichś badań.



21. Gablota z budzikami podróżnymi w etui.



Można zadać pytanie, jakie były czynniki sprawcze, że wzornictwo przemysłowe zegarów, w tym budzików było tak bogate?

Przyczyny są złożone. Zapewne u podstaw była wysoka jakość produktów przed I wojną światową i wielomilionowa produkcja. Przed 1914 r. założeniem wyjściowym była żywotność zegarów, obliczona na ok. 90 lat. Były to praktycznie produkty niezniszczalne. I wojna światowa zmusiła do używania materiałów gorszej jakości. Tym samym zaczęto przechodzić od przedmiotów trwałych do jednorazowego użytku, gdyż czasami nie opłacało się ich naprawiać z braku np. części zamiennych, dostępnych w danym zakładzie zegarmistrzowskim. Bardziej opłacało się kupić nowy produkt. Czynnikiem drugiego w walce o klienta, to wzornictwo i angażowanie do jego tworzenia artystów. Ponadto dostosowywanie tego wyrobu do mody wyposażania wnętrz.

Niewątpliwie jedną z takich awangardowych firm jest francuski Jazz. Wzornictwo przemysłowe Jazz jest bardzo bogate. Ta awangardowa firma została założo-

na w 1919 r. i istnieje nadal. Jej wyroby są bardzo cenione przez kolekcjonerów a dla okresu międzywojennego kojarzą się ze sztuką Art deco.

22-23. Budziki firmy Jaz z okresu międzywojennego.



Okienko. Zdjęcie z ekspozycji budzików w grudziądzkim Muzeum. Fotografia ze zbiorów Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu.



Notatki

Notatki

Notatki

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.